

Protokół Nr XVII/2019

Protokół z XVII nadzwyczajnej dwuczęściowej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie, która odbyła się **12 i 24 października 2019 r.** w Sali Lustrzanej przy ul. Wałowej 10 w Tarnowie. Sesja została zwołana na podstawie art. 20 ust. 3 Ustawy o samorządzie gminnym, na wniosek Prezydenta Miasta Tarnowa (wniosek z dnia 10 października 2019 r. wpłynął do Kancelarii Rady Miejskiej 10 października 2019 r. – zał. nr 1). Pierwsza część (12 października) trwała od godziny 9⁰⁴ do godziny 10⁴⁶ i wzięło w niej udział 20 radnych Rady Miejskiej (nieobecni byli radni: Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Tomasz Olszówka, Piotr Sak – lista obecności stanowi załącznik nr 2 do niniejszego Protokołu) oraz Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepiela, Zastępcy Prezydenta: Dorota Krakowska i Tadeusz Kwiatkowski, Sekretarz Miasta Aleksandra Mizera, Skarbnik Miasta Tarnowa Sławomir Kolasiński, Koordynator Biura Radców Prawnych UMT Beata Baran, dyrektorzy wydziałów Urzędu Miasta Tarnowa, mieszkańcy oraz media (lista gości – zał. nr 3). Druga część (24 października) trwała od godziny 9⁰¹ do godz. 9¹¹. Uczestniczyło w niej 18 radnych (nieobecni: Mirosław Biedroń, Kinga Klepacka, Ryszard Pagacz, Dawid Solak, Grzegorz Świątłowski i Piotr Wójcik – lista obecności zał. nr 4) oraz Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepiela, Zastępcy Prezydenta Dorota Krakowska, Piotr Augustyński i Tadeusz Kwiatkowski, Sekretarz Miasta Aleksandra Mizera, Skarbnik Miasta Tarnowa Sławomir Kolasiński, Koordynator Biura Radców Prawnych UMT Beata Baran, dyrektorzy wydziałów Urzędu Miasta Tarnowa, mieszkańcy oraz media (lista gości – zał. nr 5).

Proponowany porządek obrad XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie w dniu 12 października 2019 r. o godz. 9⁰⁰:

1. Otwarcie obrad nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie.
2. [2] Zmiana uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038 – podjęcie uchwały.
3. [3] Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – podjęcie uchwały.
4. [4] Emisja obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa – podjęcie uchwały.
5. [5] Zmiana uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa – podjęcie uchwały.
6. Zamknięcie obrad nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie.

Ad. 1) Otwarcie obrad nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Po sprawdzeniu *quorum* Przewodniczący **Jakub Kwaśny** otworzył obrady XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej o godzinie 9⁰⁴.

Ad. 2) [2] Zmiana uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019-2038 – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej – pozytywna – zał. nr 6.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: *Dzień dobry Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Przede wszystkim należą się Państwu słowa wyjaśnienia dlaczego dzisiaj, dlaczego w sobotę i dlaczego w trybie nadzwyczajnym. Sytuacja nie jest nadzwyczajna co do istoty - i będziemy to wszystko zaraz tłumaczyć i precyzować wszystkie zapisy. Natomiast prowadzimy od pewnego czasu rozpoznanie rynku finansowego, prowadzimy rozmowy z bankami i uruchomiliśmy proces oceny*

naszych papierów dłużnych, kredytów czy w tej chwili obligacji po stronie bankowej do takiego poziomu, że banki zwołały swoje już komisje oceniające i oczekują od nas jednoznacznej decyzji.

Sytuacja nie jest nadzwyczajna – tak jak powiedziałem – ponieważ proponowane rozwiązania zmierzające do emisji obligacji komunalnych zawierają się w tych zobowiązaniach kredytowych, które już dawno zostały przez Radę Miejską postanowione. Decydując się o niektórych inwestycjach – o ulicy Elektrycznej, Lwowskiej, o waloryzacji Rynku, o budowie Sali Koncertowej przy Zespole Szkół Muzycznych i wielu, wielu innych, które wpisaliśmy do WPF-u i na podstawie tego WPF-u rozpoczęło się kontraktowanie tych wszystkich zadań – myśmy wiedzieli, że w tym roku będziemy potrzebować kredytów na łączną wartość 155 mln zł i takie poczyniliśmy starania.

Dzisiaj okazuje się, że nie potrzebujemy 155 mln zł. Niektóre inwestycje są ograniczone w czasie albo z różnych powodów będą kończone w przyszłym roku – tak jak na przykład Sala Koncertowa przy Zespole Szkół Muzycznych i niektóre inne.

W związku z tym, te potrzeby kredytowe zostały zweryfikowane do kwoty 136 mln zł i tak mamy w naszym budżecie na ten rok. Nie są - to chcę jednoznacznie powiedzieć – w żaden sposób nie są zagrożone wydatki bieżące. Te wydatki bieżące są zbilansowane dochodami bieżącymi. My mówimy wyłącznie o środkach, które są niezbędne do pokrycia naszego wkładu finansowego w inwestycje.

Możemy sobie wyobrazić: nie przebudowujemy ulicy Spokojnej i Elektrycznej, nie modernizujemy ulicy Lwowskiej, nie przeprowadzamy tych wszystkich remontów na Starówce – wówczas nie potrzebowalibyśmy dodatkowych pieniędzy. Nasze komunalne sprawy ograniczyłyby się do spraw bieżących: do utrzymania szkół, utrzymania dróg i tak dalej.

Ale skoro podjęliśmy te starania inwestycyjne, wyprzedzamy trochę czas, już będziemy korzystać z tej ulicy Elektrycznej, bo dostajemy kilkadziesiąt milionów złotych dotacji z Unii Europejskiej i na wkład własny potrzebujemy własne pieniądze. A więc one tak były zaplanowane i będą pochodziły z kredytu, a jeżeli Państwo wyrażicie zgodę – również w części z obligacji komunalnych.

Te obligacje komunalne są – zgodnie z ustawą o obligacjach – skierowane do nie więcej niż 150 podmiotów. Tutaj odbędzie się rozpoznanie rynku. Zapytamy szereg instytucji finansowych, na jakich warunkach mogłyby być zainteresowane wykupem tych obligacji. One są z terminami wykupu do roku 2031, czyli 12-letnie. Chcielibyśmy nawet nieco dłuższych obligacji, ale również obligacje rządowe i innych instytucji czy miast, też mieszczą się w tym przedziale. Dlaczego? Bo rynki finansowe są zainteresowane właśnie takimi okresami wykupu.

Reasumując, obligacje są narzędziem finansowym powszechnym wśród samorządów. Województwo Małopolskie między innymi emitowało i korzysta z obligacji, szereg gmin, wiele gmin i dużych, a nawet i mniejszych. W tym samym czasie są podejmowane decyzje w sprawie obligacji dla Gminy Gnojnik pod Brzeskiem. A więc to jest powszechne narzędzie do inwestowania rozwoju i inwestycji.

Żeby przeprowadzić emisję obligacji należy przedstawić zarówno WPF – to jest dokument, który służy tym, którzy mają zakupić te obligacje, do sprawdzenia poziomu bezpieczeństwa tych inwestycji z ich punktu widzenia. Ale w WPF-ie pokazujemy zarówno prognozę dochodów, jak i zaplanowane inne wydatki. Banki oczekują również takiego dokumentu i żeby rozmawiać o obligacjach zgodnie z zasadą budżetową, najpierw musi być uchwalony budżet i wieloletnia prognoza finansowa. Przedkładamy w związku z tym Państwu pakiet, który zapewne wymaga łącznej rozważki, chociaż głosowania powinny być odrębne.

W projekcie budżetu – będzie o tym mowa jeszcze w tej części szczegółowej – wprowadzamy również niektóre istotne, ale mniejszej wagi sprawy. Między innymi uzupełniamy kwotę na budowę pomnika Józefa Piłsudskiego – tam brakuje niewielkiej 20-kilkutysięcznej kwoty – i to się znajduje w tym projekcie. Jeżeli dzisiaj ta uchwała zostanie podjęta, to prace mam nadzieję mogą jeszcze być poprowadzone w takim tempie, żebyśmy zdążyli na nasze narodowe Święto Niepodległości. Wyrażam taką nadzieję, chociaż zobaczymy jak prace się potoczą, bo na pogodę nie mamy wpływu. I szereg innych zmian, ale o tym już w części szczegółowej będę prosił Pana Skarbnika.

Jednym słowem: bardzo Państwu dziękuję za poświęcenie tej części tygodnia. Ja wiem, że to nie jest typowy czas na zwoływanie sesji, ale wiemy też – po rozmowach indywidualnych z wieloma radnymi – że w przyszłym tygodniu frekwencja mogłaby być niepełna, a sprawy są niecierpiące zwłoki ze względu na tempo prac, jakie jest prowadzone od wielu tygodni. Dziękuję bardzo.

Radny Ryszard Pagacz: *Ja chciałem zaprotestować przeciwko takiemu trybowi procedowania. To już kolejny raz – Panie Przewodniczący – radni otrzymują materiały przed sesją. To są ważne sprawy dotyczące przyszłości Miasta. Nie ma ważniejszych spraw, niż sprawy finansowe. Chciałbym przypomnieć, że Pan Przewodniczący jeszcze jako radny bardzo dbał o te sprawy i niejednokrotnie siedząc w tym miejscu, gdzie Józef Gancarz przypominał ówczesnym przewodniczącym o tym, że statutowym obowiązkiem jest dostarczenie radnym na tydzień przed.*

W tym momencie w sesji nadzwyczajnej przynajmniej dobrym obyczajem jest żebyśmy mogli się spotkać, żebyśmy mogli te sprawy przedyskutować. Nie ma ludzkiej możliwości żeby porozmawiać, jeżeli materiały dostajemy na sesji.

W związku z tym, proszę o 15 minut przerwy, żeby mógł się zebrać Klub Prawa i Sprawiedliwości, żebyśmy mogli porozmawiać na ten temat, choć to nie jest czas, bo to jest czas na długą dyskusję. W związku z tym, że jest sesja, będziemy musieli to zrobić w ciągu 15 minut.

Mam prośbę, by na przyszłość takie rzeczy się nie powtarzały. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Tak jak Pan Prezydent powiedział: sytuacja nadzwyczajna jeżeli chodzi o tryb. Natomiast nie nadzwyczajna jeżeli chodzi o pewne kwestie związane z zadłużeniem.*

Ja tylko słowem wytłumaczenia: pamięta Pan Przewodniczący, że w poprzedniej kadencji była nawet taka sytuacja, że sesja nadzwyczajna była zwołana w tym samym dniu w ciągu 20 minut.

Natomiast co do tego obyczaju – myślę, że takie minimum zostało dochowane tzn. materiały w piątek po godzinie 15⁰⁰ były. Mailowo zostały dostarczone w piątek o 15⁰⁰ z minutami. Panie Przewodniczący zgodnie ze statutem jeżeli Pan Prezydent by takie zawiadomienie złożył w piątek o 15⁰⁰ z tymi materiałami, również – nawet w ciągu tego samego dnia – mogłaby być sesja zwołana.

Ja z góry przepraszam również za ten tryb, dlatego postanowiliśmy przed podjęciem tej decyzji skontaktować się z każdym radnym. Rozmawialiśmy telefonicznie z każdym radnym, pytaliśmy o dostępność każdego radnego i możliwość zwołania tej sesji, dlatego tutaj bardzo proszę o przyjęcie tych wyjaśnień.

Na wniosek radnego Ryszarda Pagacza, Przewodniczący Jakub Kwaśny ogłosił przerwę.

--- PRZERWA OD GODZINY 9¹⁶ DO GODZINY 9⁵⁴ ---

Radna Angelika Świtalska: *Przed wszystkim chciałam zaznaczyć, że tak ważna sprawa została potraktowana w tak bardzo lekceważący sposób. Nie może być tak, że jako radni, jesteśmy informowani o tak bardzo ważnych rzeczach, czyli projekty uchwał docierają do nas - wczoraj o godzinie 15¹⁶ dotarły do mnie osobiście te projekty uchwał, z którymi powinnam się zapoznać.*

Zwracam się z pytaniem do wszystkich radnych: kto z nas, radnych miał czas na rzetelne zapoznanie się z tymi materiałami? Po drugie również: kto z Państwa radnych miał do czynienia z emisją papierów wartościowych? Ja nie mówię, że jestem „przeciw”, ja nie mówię, że jestem „za”. Ja chcę podjąć świadomą i odpowiedzialną decyzję dla tego Miasta, dla mieszkańców tego Miasta i powinnam mieć więcej informacji, żeby móc podjąć odpowiednią decyzję.

Również chciałam powiedzieć, że to nie jest tak, że obligacje nie będą zabezpieczone, bo i tak bank ma możliwość regresu do całego majątku, czyli emitent odpowiada całym swoim majątkiem.

Na przyszłość bardzo bym prosiła, abyśmy z tak ważnymi dokumentami mogli zapoznać się po prostu wcześniej, żebyśmy mogli podejmować odpowiedzialne decyzje.

*Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Pytanie było do radnych, więc pozwoliłem sobie ad vocem udzielić głosu. Pani radna pytała, kto miał czas zapoznać się rzetelnie z materiałami, więc zgłaszam się jako taka osoba. Faktycznie przeczytałem te materiały dosyć dokładnie, a z racji również pracy zawodowej i tego, że naukowo zajmuję się również finansami samorządowymi, chciałbym uspokoić Panią radną.*

Jeżeli chodzi o emisję obligacji komunalnych, jest to instrument dosyć powszechnie stosowany. Na Komisji Ekonomicznej usłyszeliśmy informację od Pana Prezydenta. Również Województwo Małopolskie, które jest przecież jednostką samorządu terytorialnego, po tego typu instrumenty sięga. Nie jest to rzecz nowa i nadzwyczajna. Może się zdarzyć tak – i to Pan Skarbnik pewnie jeszcze będzie mówił – że obligacje będą korzystniejszą formą kredytowania aniżeli kredyt zwykły.

Dodatkowo korzyścią dla banków i potencjalnych nabywców jest to, że jest to instrument tzw. stabilnego inwestowania, stabilnego wzrostu. To są kwestie związane również z odprowadzaniem rezerw. Myślę, że jest to sytuacja, w której tak naprawdę zamieniamy jedną formę kredytowania - tego zadłużenia, o którym już mówiliśmy - na inną. I tak jak wcześniej mówiliśmy jest to sytuacja techniczna tak naprawdę – w mojej ocenie.

*Ad vocem radna **Angelika Świtalska**: Ja o tym doskonale wiem. Ja zapoznałam się z tymi podstawowymi informacjami, ale ja nie mam rzetelnej informacji z drugiej strony. I ja czuję się źle potraktowana przez Prezydenta, przez osoby odpowiedzialne, które powinny mnie wcześniej o tym poinformować. Dlatego że powinno dziś wyglądać to w ten sposób, że powinniśmy zawnioskować o zorganizowanie konsultacji z ekspertem. Panie Przewodniczący nie pracuje Pan w banku, nie jest Pan ekspertem od emisji papierów wartościowych. Ja chciałabym mieć czas, żeby sama porozmawiać z ekspertem, który przedstawi mi wszystkie plusy i minusy.*

Ja wiem, że to jest dobre narzędzie, że samorzady z niego korzystają. Tylko sposób w jaki była zgromadzona ta sesja i to, że nie byliśmy o tym powiadomieni wcześniej jest złe, jest nieprawidłowe.

*Ad vocem radny **Tadeusz Żak**: Ja też chciałem powiedzieć, że dostałem wiadomość na maila. Wiadomo, że mamy wszyscy maila. To już było wiadomo, że jest zwołana sesja, w jakiej sprawie. Pisemne też dostaliśmy wczoraj i zdążyłem przeczytać na spokojnie, poznać się z tym pismem, z tym wszystkim. To jest wcale nie późno dla ludzi, żeby się poznali.*

*Radny **Marek Ciesielczyk**: Zdaje się, że niektórzy zapomnieli, że nie żyjemy na bezludnej wyspie. Jesteśmy otoczeni rzeczywistością także ekonomiczną. Ja się zgadzam z przedmówcami, którzy podkreślają niewłaściwą formę, czas poinformowania nas, ale chciałbym zwrócić uwagę na inną rzecz – jeszcze ważniejszą.*

Kilka osób zaczęło mnie wczoraj, pytając czy to prawda, że w sobotę o 9⁰⁰ jest sesja nadzwyczajna. Byli bardzo zdziwieni i zaniepokojeni co się dzieje w mieście Tarnowie – zwłaszcza, że w Internecie pojawia się dużo informacji na temat tego, że banki nie chcą nam udzielić kredytu. W związku z tym – na przykład potencjalni inwestorzy – mogą odnieść wrażenie, że u nas się coś złe dzieje. Strona PR-owska Miasta jest fatalnie organizowana – mówię o tym od wielu, wielu lat, że nie dbamy o PR, a to w dzisiejszych czasach niestety jest bardzo ważne.

Jeżeli robimy taką sesję faktycznie w sobotę o godzinie 9⁰⁰, no to oczywiście radni mogą się zmobilizować. Nie jest to na rękę może wszystkim, ale przyszedliśmy – oprócz jednego Klubu, który jak widać podzielił się. W związku z tym – tak na marginesie – można przypuszczać jakie będą głosowania na przykład na temat budżetu czy wotum zaufania. Ale to tak na marginesie. To też się dorzuci do wizerunku Tarnowa – złego.

Nie wiem właściwie czy tutaj apelować, bo tak radni mówią, że na przyszłość może byśmy inaczej jednak to robili. Ja oczywiście też się przyłączam do tego apelu. Chciałbym jednak zauważyć, że tutaj na pewno kwestią jest zła organizacja, o której mówię już od dłuższego czasu. Odnoszę wrażenie, że w Urzędzie Miasta panuje chaos, który jest przyczyną wielu naszych potknięć, których z łatwością można by było uniknąć.

Nie może być tak, że sesja jest zwoływana ze względu na kalendarz jednej osoby i później dorabia się do tego pewną teorię. Trzeba jednak uwzględnić coś takiego, co się nazywa dobro Miasta, dobry wizerunek Miasta. Ta jedna osoba może sobie rzeczywiście pojechać jak chce gdziekolwiek. Natomiast my spokojnie powinniśmy się zastanowić nad tą sprawą po tygodniu. Poza tym dlaczego od stycznia do września nikt nie mówił o tych obligacjach? Dlaczego nikt nie wpadł na to, żeby zrobić to na przykład na początku roku?

Radny Dawid Solak: *Szanowni Państwo, ja przyłączę się do głosów radnych – moich przedmówców – którzy mają duże zastrzeżenia do sposobu procedowania tej sprawy, dialogu z radnymi – czy raczej braku dialogu.*

Uważam Szanowni Państwo, że takie podchodzenie do wyemitowania ogromnej ilości obligacji świadczy przede wszystkim o braku jakiegokolwiek odpowiedzialności za prowadzone sprawy.

Szanowni Państwo, my mieliśmy posiedzenia Komisji Rewizyjnej, mieliśmy spotkania zespołu kontrolnego. My pytaliśmy Pana Prezydenta, pytaliśmy Pana Skarbnika o to, jaki jest plan „B”. Co się wydarzy, jeśli nie dogadamy się z bankami w sprawie kredytów? Jaki mamy pomysł i jaki mamy plan awaryjny? Usłyszeliśmy, że takiego planu „B” nie ma, bo nawet go nie rozpatrujemy. W dniu kiedy sesja nadzwyczajna została zwołana, dowiedzieliśmy się, że taki plan „B” jednak istnieje i że ten plan „B” będziemy wdrażać.

Zastanawiam się Proszę Państwa: jeśli obligacje są faktycznie takim korzystnym instrumentem finansowym, to dlaczego jako Miasto zaciągamy dziesiątki milionów złotych kredytów w bankach spółdzielczych, zamiast wyemitować te obligacje o wiele wcześniej.

Szanowni Państwo, ja osobiście bardzo mocno buntuję się przeciwko takiemu traktowaniu Rady Miejskiej. Może kolegom radnym z Klubu radnych Koalicji Obywatelskiej to nie przeszkadza, ale ja bardzo bym nie chciał jako radny i bardzo niekomfortowo się czuję, kiedy jestem traktowany jak taka bezwolna i bezrozumna maszynka do głosowania, która ma tutaj przyjść na tę salę wtedy, kiedy z dnia na dzień ktoś o tym zdecyduje bez przekazania nam jakichkolwiek informacji, bez zadawania jakichkolwiek pytań, bez czasu na jakiegokolwiek analizy i właśnie w taki bezrozumny i bezrefleksyjny sposób podnieść rękę za przedłożonymi nam dokumentami.

My jako Klub radnych podchodzimy do takich spraw – ja, jako radny również – z ogromną rezerwą. Widać, że z drugiej strony nie do końca tak to funkcjonuje.

Kolejna sprawa to rzetelność przekazywanych nam informacji. Pan Skarbnik na sesji mówi radnym co innego na temat sytuacji finansowej Miasta, w mediach Pan Prezydent mówi coś zupełnie innego. Potem jak pytam się i Pana Prezydenta i Pana Skarbnika o to, kto mówi prawdę to Pan Prezydent mówi, że on. Ja osobiście jednak bardziej wierzę Panu Skarbnikowi. To Proszę Państwa naprawdę nie jest poważne zachowanie i poważne podejście do takich trudnych spraw.

Kolejna sprawa Proszę Państwa, to sposób w jaki najbliżsi współpracownicy Pana Prezydenta traktują radnych. Mam tutaj na myśli to, czym ostatnio zabłysnął w sieciach społecznościowych Pan rzecznik Ireneusz Kutrzuba, który pełniąc obowiązki jeszcze przed laty sekretarza redakcji tygodnika „TEMI”, słynął z tego, że jest niezwykle wyważoną i ostrożną osobą. Tylko nagle pod wpływem tego, że zaczął pracę w Urzędzie Miasta Tarnowa w diametralny sposób się zmienił.

Radny Roman Korczak: *Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. Też się przychyliam do pewnych tu stwierdzeń, które padły wcześniej na temat tego błyskawicznego zwoływania sesji i chciałem powiedzieć, że samo przeczytanie dokładne tych wszystkich materiałów, które dostaliśmy to jeszcze nie wszystko, bo są pewne rzeczy, które należałoby wyjaśniać.*

Choćby jakie skutki będą związane z pewnymi wymogami, które banki stawiają odnośnie obligacji? Czy będą musiały być zmienione dochody Miasta, które zaskutkują znacznymi podwyżkami podatków od nieruchomości oraz innymi dotacjami, które mieszkańcy będą musieli w większej części łożyć na Miasto? Takich szczegółów trudno się z tego dowiedzieć. Same cyfry i dane, które tu są nie mówią nam wszystkiego i nie wiemy do końca jakie będą efekty inne. To nie o to chodzi,

że my – czy ja osobiście – nie wziąłbym tego pod uwagę i rozważał na ten temat, ale powinniśmy o tym wiedzieć.

Nie mając do końca wiedzy i nie mając czasu, żeby to wszystko przedyskutować, ja osobiście wstrzymam się od głosu. Nie mogę oddać głosu ani „za” ani „przeciw”, bo nie jestem przekonany, że podjąłbym dobrą decyzję.

Radny Zbigniew Kajpus: Chciałbym podać kilka faktów odnośnie zewnętrznych źródeł finansowania, do których zaliczają się kredyty czy obligacje. Mielśmy w budżecie i WPF-ie zaplanowaną daną kwotę pozyskania zewnętrznych źródeł i w tej kwocie mieści się również kwota obligacji, o którą będziemy się ubiegać.

Zarówno kredyt jak i obligacje – oba te instrumenty pozyskiwania zewnętrznych źródeł są tak samo zabezpieczone, o co pytała Pani radna Angelika Świtalska. Zarówno przy kredycie jak i obligacjach, gmina odpowiada całym majątkiem. Więc czy byśmy skorzystali z kredytu, czy z obligacji, asekuracja tego instrumentu jest dokładanie taka sama.

Czy emisje obligacji obejmą banki? Nie wiemy. Jest bardzo wiele instytucji bankowych, jak i również funduszy inwestycyjnych, funduszy emerytalnych, które zgodnie z obowiązującą ustawą muszą lokować swoje aktywa w tzw. bezpieczne środki i do tych środków zaliczane są m. in. obligacje. Dzięki temu czasami dochodzi do takiej sytuacji, że koszt pozyskania pieniądza w przypadku obligacji może być niższy. Weźmy na to fundusz emerytalny, który ma bardzo duży horyzont czasowy. Woli zainwestować – a nawet musi – w bezpieczne papiery dłużne takimi jak są obligacje i wtedy my jako gmina możemy zapłacić za ten instrument znacznie mniej.

Kolejną kwestią taką zasadniczą jest to, że horyzont czasowy przy obligacjach jest dłuższy niż w przypadku kredytu, czyli po prostu wydłuża się okres spłaty. A jeśli chodzi o to, dlaczego nie korzystaliśmy wcześniej, czy na przykład część będziemy mieli w kredycie, część w obligacjach – to z punktu widzenia technicznego, moim zdaniem, jest to bardzo rozsądne, ponieważ powinno się dywersyfikować ryzyko i dzielić - część portfela budować w oparciu o kredyt, a część w oparciu o obligacje. Dzięki temu dywersyfikujemy ryzyko kursowe, prawda? Bo na przykład kredyt może być oparty o inny instrument indeksowania, obligacja o inny i na przykład możemy dzięki temu sobie coś uśrednić.

Myślę, że jest bardzo wiele przykładów gmin miejskich i wiejskich, które emitowały obligacje, korzystają. Jest to bardzo bezpieczne narzędzie, podobne w metodzie działania do kredytu i to nie jest jakieś novum. Myślę, że nie mamy się czego bać jeśli chodzi o obligacje, bo to jednak jest bezpieczne narzędzie i myślę, że dość rozsądnie będzie podzielić właśnie takie ryzyko częściowo w kredycie, częściowo w obligacje.

Radny Mirosław Biedroń: Nie mówmy, że sytuacja jest normalna, bo jesteśmy na nadzwyczajnej sesji, ale rozumiem, że terminy nas gonią i dlatego jest ta prośba, żeby podjąć uchwałę.

Ja chciałem zapytać o dwie rzeczy Pana Prezydenta, jeżeli można jeszcze usłyszeć odpowiedzi na te dwa pytania. Po pierwsze: czy te obligacje będą również mogły wykupywać spółki miejskie, na przykład MPGK, MPEC i w ten sposób finansować to?

A drugie pytanie dotyczy też sytuacji, o której wspomniał mój kolega Roman Korczak. Chcielibyśmy dowiedzieć się, czy ta decyzja o obligacjach powoduje kolejne też, następne działania. Czyli na przykład, czy będą w związku z tym wnioski o podwyżki pozostałych podatków? Czy również to będzie taka troszkę transakcja wiązana? Jeżeli teraz się na to zdecydujemy, to w związku z tym, żeby przygotować budżet, odpowiednie parametry do tych obligacji – czy to będzie również związane z innymi historiami, które obciążą mieszkańców? Prosiłbym o odpowiedź, jeżeli jest to w tej chwili możliwe.

Radny Sebastian Stepek: Szanowni Państwo, ja rozumiem oburzenie Państwa jeśli chodzi o tryb procedowania uchwały. Przypomnę, że spotykamy się dzisiaj głównie w kwestii emisji obligacji. Rzeczywiście prawnie trzeba było by tutaj poinformować wcześniej, natomiast mam nadzieję, że Pan Skarbnik czy Pan Prezydent za chwilę wyjaśni, że są pewne procedury.

Jesteśmy też zobligowani pewnymi rozmowami z bankami, czy też konkretnie z jednym bankiem. Oni nam troszkę narzucili to szybsze tempo prac nad emisją tych obligacji. Stąd ta dzisiejsza sesja nadzwyczajna. Jak sama nazwa mówi, jest to sesja nadzwyczajna. Może sytuacja nie jest nadzwyczajna, ale terminy nas nagłą i nie było innej możliwości jak zwołanie sesji w trybie pilnym. A materiał też myślę, jeśli chodzi o obligacje – rozumiem, że część Państwa radnych, czy też opinii publicznej nie miało z tym do czynienia, nie wie co to są obligacje. Ale jest to taki instrument jak kredyt.

Przypomnę, że ustawa o finansach publicznych dopuszcza finansowanie czy kredytowanie, zaciąganie zobowiązań przez samorządy, czy to w formie kredytów, czy właśnie w formie obligacji. Jest niewielka różnica tak naprawdę między tymi produktami, czy to kredyt, czy obligacje. Miasto ma taką możliwość. Dziwię się może faktycznie, że wcześniej – podobnie jak inne miasta, większe miasta od Tarnowa – potrzeby finansowe Miasta nie były finansowane właśnie w ten sposób, bo myślę, że jest to lepsza forma, bezpieczniejsza forma, a na pewno jest to też tańsza forma finansowania swoich bieżących zobowiązań.

Ważna kwestia, o której usłyszeliśmy na Komisji Ekonomicznej jest taka, że te pieniądze będą przeznaczone – te 50 mln zł, które mają być wyemitowane w formie obligacji – na wydatki majątkowe, czyli na inwestycje. Dużo się mówi o tym, że państwo nie zwiększa wydatków, jeśli chodzi o inwestycje, że samorządy nie zwiększają wydatków jeśli chodzi o inwestycje. No właśnie te pieniądze są przeznaczone na inwestycje, na bieżące inwestycje, na przyszłe inwestycje. Nie na „przejedzenie” – to jest bardzo ważne, chciałbym to podkreślić wyraźnie.

I kolejna ważna rzecz. Pan Skarbnik również o tym powiedział na Komisji Ekonomicznej i ważne, żeby do dotarło do Państwa radnych, przede wszystkim tych, którzy w ostatnich tygodniach podnosili larum i „straszyli” - bym powiedział nawet – mieszkańców tym, że Miasto jest w fatalnej sytuacji finansowej, że być może nawet grozi nam bankructwo, że ma problemy z pozyskaniem zewnętrznego finansowania.

Jak dzisiaj się dowiedzieliśmy: mamy alternatywę. Gdyby nie udało się wyemitować obligacji, w każdej chwili możemy iść do jednego, drugiego, trzeciego banku, dostać kredyt. Także chciałbym – i tutaj mam nadzieję, że Pan Skarbnik czy Pan Prezydent zdementują te plotki, pogłoski, które moim zdaniem są szkodliwe i niepotrzebnie straszmy mieszkańców. Ja rozumiem, że jest kapania wyborcza, która wczoraj się skończyła, ale jest to niepotrzebne i nie robmy tego w przyszłości. Sytuacja Miasta, z tego co wiem jest stabilna i nie ma powodów do jakiegokolwiek paniki i obaw.

Przewodniczący Jakub Kwaśny: Szanowni Państwo radni, ja tylko przypominam: nie ma już kapania wyborczej, jest cisza.

A vocem radna Angelika Świtalska: Zdaję sobie sprawę, że jest cisza wyborcza.

Panie radny, Panie Sebastianie, tak jak Pan wspomniał, że na cele majątkowe będzie to też wydawane. Tylko że trzymając się ściśle tej uchwały, która jest, mamy trzy cele wymienione. Nie mamy konkretnie napisane, na który cel jaka kwota będzie. Więc tak naprawdę nie wiemy, czy to będzie na cele majątkowe, czy nie będzie na cele majątkowe, albo ile to będzie na te cele majątkowe.

A jeszcze taka jedna rzecz, że jeżeli chodzi o wykup obligacji, to akurat w 2024 roku przypada ostatnia rata 1.200.000 zł, czyli taki „gorący kartofel” będzie miał nowy Prezydent w 2025 roku.

Ad vocem radny Ryszard Pagacz: *Gdyby nie ta wypowiedź Pana kolegi radnego Stepka, to nawet bym już chciał tę dyskusję w tym momencie zakończyć i można byłoby przejść do głosowania. Ale trochę mnie tutaj podniósł do konieczności zabrania głosu właśnie kolega radny Stepek.*

Słusznie, że Pan zwrócił uwagę, że jest po kampanii. Pan radny ma taką tendencję wszystkiego upolityczniania, ja odwrotnie. Ja się staram przypominać, że samorząd powinien być apolityczny. I czy siedzimy po jednej, czy po drugiej stronie to powinniśmy pracować dla dobra Miasta, więc

radziłbym tak na przyszłość, żeby tę politykę zostawić sobie w domu, przed telewizję, czy w rozmowach towarzyskich.

To co Pan przed chwilą powiedział jest niespójne. Z jednej strony mamy sesję nadzwyczajną – co Pan podkreślił – a z drugiej strony Pan mówi, że właściwie jakbyśmy nic dzisiaj nie zrobili, to i tak mamy różne inne możliwości – kredyty i tak dalej. Przecież to się „kupy nie trzyma” to wszystko. Gdyby nie było sytuacji takiej, że mamy dzisiaj podjąć tę uchwałę, to podejrzewam, że Pan Prezydent by nie prosił Pana Przewodniczącego o sesję nadzwyczajną i nie musielibyśmy w sobotę tutaj siedzieć. A więc troszkę spójności wypowiedzi.

Podziękował za przekazane informacje dotyczące obligacji. Zwracając się do radnego Sebastiana Stepka powiedział: *Cieszę się, że Pan się zgodził z tym, że tryb procedowania jest wyjątkowy, bo to też niespójne jest do tego, po co tu siedzimy. Jest sytuacja wyjątkowa. I to nie chodzi o straszenie mieszkańców czy kogokolwiek, że Miasto ma trudności. Ma trudności, bo prosi o dodatkowe papiery dłużne. Obligacje to są papiery dłużne. Emitujemy papiery, które potem będziemy musieli wykupić – czy to będzie forma kredytu, czy jakaś inna.*

Te pieniądze zostaną przekazane na środki trwałe – no oczywiście. Przecież nikt z nas by się nie zgodził, żebyśmy sobie diety podnieśli. To zostaje poza dyskusją. Więc tak jak powiedziałem, gdyby Pan się nie odzywał, gdyby Pan tej wypowiedzi nie powiedział, to byłbym nawet skłonny żebyśmy już zakończyli tę dyskusję i przeszli do głosowania. Proszę tak na przyszłość odchodzić raczej od tej takiej narracji, także na stronach Miasta – nie upolityczniać wszystkiego.

Ponieważ w trybie *ad vocem* do głosu zgłosił się radny Dawid Solak, Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poinformował: *Pan radny Solak nie był wezwany i nie był – że tak powiem adresatem ostatniej wypowiedzi, więc nie udzielił *ad vocem*. Pan radny już zabierał głos.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Drodzy Państwo, tutaj z Przewodniczącym Wójcikiem, trochę jakby wezwani przez Panią radną Świtalską, postanowiliśmy garść takich merytorycznych informacji poszukać na rynku papierów wartościowych, na giełdzie papierów wartościowych. Jest GPW Catalyst, gdzie pojawiają się obligacje komunalne. Jest tam Wałbrzych, jest tam Kraków, Warszawa, województwo małopolskie, Elbląg, Brzesko (najbliżej nam tutaj również). I tam są notowane obligacje komunalne. Jeżeli ktoś chciałby sprawdzić, jakie są warunki tych obligacji, to w zależności od tego, w jakiej kondycji jest miasto, ta marża jest bądź mniejsza, bądź większa. W przypadku Wałbrzycha – to chyba takie najbardziej porównywalne do Tarnowa miasto – ta marża wynosi 1,7%.*

Mniej więcej oprocentowanie tych kredytów jest na poziomie kredytu hipotecznego dla przeciętnego „zjadacza chleba”. Można to sprawdzić. Także tutaj ze swojej strony chciałbym uspokoić, że obligacja nie jest żadnym nadzwyczajnym sposobem finansowania długu. Jest to kwestia techniczna.

Zapytał, czy radny Dawid Solak podtrzymuje chęć ponownego zabrania głosu.

Radny **Dawid Solak**: *Chciałem ustosunkować się do tego, co powiedział Pan radny Stepek.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Ale to już zrobił Przewodniczący Klubu. Czy to jest naprawdę konieczne?*

Radny **Dawid Solak**: *Nie mniej jednak, jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, która ewidentnie została tutaj wywołana do tablicy, chciałbym zabrać głos, Panie Przewodniczący.*

Chciałbym również prosić o to, że jeśli ma Pan Przewodniczący ochotę bronić Pana Prezydenta, to sugeruję zabrać głos w dyskusji, a nie ograniczać prawo do wypowiedzi radnym opozycji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Panie radny, nie ograniczam Panu głosu. Jak Pan widzi, udzieliłem Panu głosu. Zapytałem, czy jest to absolutnie konieczne, a jeżeli jest oczywiście udzielam głosu.*

Radny Dawid Solak: *Przechodząc więc do rzeczy: Panie radny, jako radnych i członków Komisji Rewizyjnej i mnie jako Przewodniczącego, dotarły do nas informacje o tym, że Miasto jest w trudnej sytuacji finansowej, że ma problem z pozyskaniem finansowania żeby wykonać zapisy budżetu uchwalonego głosami między innymi pańskiego Klubu.*

Jednocześnie zaczęła do mnie docierać cała masa informacji na temat tego, że pracownicy Miasta mają być zwalniani. Informację na temat tego, że zwolnionych zostało już wielu pracowników szkół. Przypominam: z tego, co poinformowali nas Panowie Skarbnik i Pan Prezydent – jeśli te informacje oczywiście są prawdziwe – zwolnionych zostało 67 osób. Zwolnienia planowane są również w Urzędzie Miasta Tarnowa.

I jeśli to nie jest poważna sytuacja, to kiedy będzie poważna sytuacja? Kiedy zwolnionych zostanie 200 osób? 300? W którym momencie jest ten pułap powagi sytuacji, kiedy radni powinni zacząć się interesować tym, co dzieje się w Mieście? A to, że gdzieś tam dzieje się kapania wyborcza, że ktoś gdzieś tam kandyduje, nie jest bynajmniej podwodem do tego, abyśmy my jako radni byli zwolnieni z odpowiedzialności.

Bardzo również cieszę się z tego, że Pan Przewodniczący przekazał nam tyle informacji na temat tego, czym są obligacje, na temat tego, jak one funkcjonują i że przytoczył nam tyle interesujących danych. Ale mimo wszystko uważam, że powinno to być zrobione co najmniej kilka dni wcześniej przez służby Pana Prezydenta.

Ad vocem radny Marek Ciesielczyk: *Ad vocem do wypowiedzi Pana Przewodniczącego, ponieważ po raz kolejny udowodnił Pan, że nie rozumie Pan znaczenia słowa „ad vocem”. Przypominam Panu, że jest to nawiązanie do wypowiedzi niekoniecznie zawierającej nazwisko człowieka, który zabrać chce głos w ramach „ad vocem”.*

Ad vocem radny Sebastian Stepek: *Ad vocem do Pana radnego Solaka. Panie Przewodniczący, nikt nie zabrania Panu zwoływania posiedzeń Komisji Rewizyjnej, której sam jestem członkiem. Bardzo dobrze, że one się odbywają często, że Komisja Rewizyjna interesuje się sytuacją finansową Miasta – bardzo dobrze. Natomiast mam wrażenie, że pewne rzeczy jakby są niepotrzebnie wyolbrzymiane, niepotrzebnie wprowadza się rodzaj takiego strachu, czy też niepotrzebnej paniki tutaj siania w Mieście – zwłaszcza w takim okresie, w jakim jesteśmy.*

Panie Przewodniczący Pagacz, nie możemy uniknąć takiej dyskusji, bo byliśmy w kampanii wyborczej i trudno nie odnieść wrażenia, że jednak był to element kampanii wyborczej.

Wracając jeszcze do sytuacji finansowej czy do zwolnień – Panie Przewodniczący Solak – no to przypomnę, że większość tych zwolnień jest podyktowana sytuacją finansową, która ma nadejść w przyszłym roku, czyli mniejszymi wpływami do budżetu, które mają być z kolei spowodowane mniejszymi wpływami z PIT-u. A te wpływy będą mniejsze przede wszystkim dlatego, że państwa rząd zdecydował się - bardzo dobrze, wszyscy na tym skorzystają – obniżyć PIT z 18 do 17%, wprowadzić „zerowy” PIT dla młodych. Bardzo dobrze, to są działania słuszne.

Natomiast trzeba sobie powiedzieć wprost, że niestety samorząd na tym straci i ucierpi. Wpływy będą dużo mniejsze. W Tarnowie będzie to kilkanaście, może kilkadziesiąt milionów, w większych miastach nawet kilkaset milionów [złoty – przyp.] – takie są szacunki. I pewnie w listopadzie – wiem, że Ministerstwo Finansów ma takie prognozy przygotować.

Zwolnienia jest to działanie wyprzedzające. I przecież wielokrotnie Państwo sami mówiliście o szukaniu oszczędności. Jest to jeden z elementów poszukiwania oszczędności. Szkoda, że akurat poszukiwanie oszczędności dotyczy zwolnień, a nie innych obszarów. Swoją drogą byłoby dobrze, aby tych oszczędności szukać też gdzie indziej. Natomiast jest to wynik też jakiegoś audytu, który wiem, że był przeprowadzony w ramach oświaty i stąd ta standaryzacja.

Ad vocem radny Ryszard Pagacz: *Jednym zdaniem: widzę, że moja prośba skierowana do Pana radnego Stepka, trafiła w pustkę.*

Prezydent Miasta **Roman Ciepela**: Szanowni Państwo, myślę że spróbuję uporządkować kilka wątków, które wypowiedane w różnej kolejności, ale jednak składają się na pewne bloki tematyczne.

Po pierwsze tryb, czas i miejsce dzisiejszej dyskusji. On nie jest przypadkowy, nie wynika z żadnej nagłej potrzeby i nie są to żadne dodatkowe potrzeby finansowe Miasta. To jest normalny tryb pracy, który wymaga rozważań i podjęcia przez Państwa radnych decyzji, bo tylko Rada jest uprawniona do tego typu stanowienia prawa.

Dlaczego w tym momencie, a nie kiedykolwiek wcześniej? Jest kilka tego powodów. Po pierwsze: rozmowy z instytucjami finansowymi, a chcę to jasno powiedzieć – prowadzimy z największym państwowym bankiem w Polsce, czyli z Bankiem Gospodarstwa Krajowego – były prowadzone od szeregu tygodni i mają swoje tempo i swoje uwarunkowania, które są po stronie innej niż nasza. Regulacje wewnątrzbankowe nakazują sprawdzenie różnych okoliczności przed ostatecznym podjęciem decyzji i jest pewna – jesteśmy w takiej fazie tego dialogu, który obliguje nas do odpowiedzenia, w jakiej formie chcemy pozyskać środki finansowe na zapłacenie faktur, tych rat, które przypadają za spłatę poprzednio zaciągniętych zobowiązań.

To, że obradujemy na sesji nadzwyczajnej też nie jest czymś absolutnie nowym. Rada Miasta Sącza na przykład ostatnio w tej kadencji prawie wyłącznie obraduje na sesjach nadzwyczajnych w trybie raz w tygodniu. Rada Miasta Krakowa potrafi się zwoływać dwa razy w tygodniu. Nie ma dobrego rytmu. Pracuje się tak, jakie są potrzeby.

Mieliśmy faktycznie w ubiegłym tygodniu kampanię wyborczą, która zajmowała wiele osób. To że znalazł się taki czas spokoju i refleksji jakim jest dzisiejsza sobota, gdzie jest cisza wyborcza i można skupić się wyłącznie na sprawach naszego Miasta i przedmiotu obrad, nawet jest chyba dobrą okolicznością, bo już sobie wyobrażam gdybyśmy rozmawiali albo zaraz po wyborach, albo przed wyborami – pojawiłyby się wątki pewnie jeszcze inne niż te, które nas dzisiaj zgromadziły.

A więc co do trybu i czasu ja przepraszam, że to jest szybko i być może szybko i dyskomfortowe dla wielu z Państwa, ze względu nawet na czas zapoznania się z niektórymi materiałami, ale sprawa jest w mojej ocenie oczywista. Wynika z rytmu pracy, który narzuciliśmy sobie już dużo, dużo wcześniej i nie ma co do meritum nic nadzwyczajnego w tym, że właśnie tak pracujemy.

Było pytanie dlaczego obligacje i teraz, a nie kredyty, które były zapisane w uchwale budżetowej. O obligacjach myśleliśmy już od dłuższego czasu, ale jeszcze w zeszłym roku pojawiły się informacje, że regulacje prawne dotyczące obligacji będą w tym roku zmienione i kiedy przyjmowaliśmy uchwałę budżetową nie zaproponowaliśmy obligacji, bo nie byłoby nic nadzwyczajnego i nie dyskutowalibyśmy dzisiaj, gdyby w grudniu pojawił się w projekcie budżetu jeden zapis „kredyty lub obligacje” – tak jak to dzisiaj proponujemy. Ale nie pojawił się z powodu zapowiedzi zmian w prawie. Nie chcieliśmy wówczas ryzykować. I słusznie, ponieważ pierwsza regulacja nastąpiła w marcu tego roku, a druga 4 lipca bieżącego roku. W związku z tym, że upłynęło już blisko 3 miesiące od nowelizacji i cały system bankowy okrzepł - już są pierwsze emisje, już wszyscy wiedzą jak, według nowego prawa można i należy przeprowadzać całą akcję - jesteśmy zachęcani przez sektor bankowy do emisji obligacji, ponieważ ryzyko innego sposobu emisji niż to było poprzednio, jakiegoś ryzykownego jest dużo, dużo mniejsza, albo nawet sprowadzone do absolutnego minimum. To po części tłumaczy, dlaczego dzisiaj mówimy o obligacjach, a nie mówiliśmy o tym na początku roku, bo staliśmy przed dużą zmianą ustawową.

Kto może kupić obligacje? Powiem Państwu szczerze – bo są dwie formy, mówił o tym Skarbnik – do 150 podmiotów, lub powyżej 100 – czyli taka powszechna emisja. Nie decydujemy się na tę powszechną, ale gdybyśmy się zdecydowali, to oświadczam publicznie, że byłbym pierwszy, który kupiłbym te obligacje Miasta Tarnowa. Mam pełne zaufanie do finansów naszego Miasta. Poświęciłbym część swoich oszczędności i chętnie byłbym właścicielem tych obligacji. Poczekalibyśmy spokojnie 5 czy 10 lat na wykup przez Miasto tych obligacji. Ale ta emisja będzie skierowana do takich podmiotów, które na rynku finansowym zajmują się udzielaniem kredytów czy wykupują obligacje i w pierwszej kolejności skierujemy do banków, do banków dużych takich, których

potencjał jest na tyle odpowiedni, żeby zaproponować nam – zapewne rynkowe – ale jednak w najniższych z możliwych oprocentowanie.

Za kredyty też musimy zapłacić. Myśmy przewidzieli w naszym budżecie – przecież odbyliśmy tę dyskusję w grudniu i styczniu tego roku – myśmy przecież postanowili wspólnie, że zaciągniemy 155 mln zł kredytu i taka akcja kredytowa została przez nasz urząd rozpoczęta. Pierwsze 40 mln zł pożyczaliśmy jeszcze w czerwcu i teraz, kiedy zmierzaliśmy do finału w tej drugiej transzy, okazało się, że jest wyrok Trybunału w Strasburgu w sprawie kredytów tzw. „frankowiczów” i to było 4 października. I nagle cały system bankowy zaczął zmieniać swoje wewnętrzne procedury. Okazało się, że trafiliśmy z tą naszą ofertą z zapytaniem o kredyt w takim bardzo niefortunnym momencie. Banki dzisiaj oceniają jaka jest kondycja całego sektora bankowego po tym wyroku w Strasburgu i są raczej ostrożne jeśli chodzi o kredyty.

Natomiast jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że te zmiany ustawowe z 4 lipca dotyczące obligacji, już nabrały formy praktycznej - już są pierwsze obligacje poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego. Już wiemy, że to jest bezpieczna i nawet tańsza – jak się okazuje w praktyce – forma pożyczania pieniędzy.

Jeszcze raz chcę podkreślić: my nie oczekujemy nowego źródła finansowania. To jest ciągle to samo. Jeszcze raz przypomnę: postanowiliśmy wykonać ulicę Elektryczną, Lwowską, pracujemy nad Tarnowskim Parkiem Doświadczeń przy Rynku 4, budujemy salę koncertową przy Zespole Szkół Muzycznych. Te zaciągnięte zobowiązania wymagają uregulowania płatności. My nie potrzebujemy pieniędzy na wynagrodzenia, na prąd, na wydatki bieżące, bo te mamy zabezpieczone ze źródeł wszystkich innych. My potrzebujemy zapłacić za zaciągnięte zobowiązania.

Tutaj ja nie zwracam się do Państwa o jakieś dodatkowe fundusze – nawet wręcz przeciwnie. Już to zresztą powiedziałem, ale powtórzę jeszcze raz: potrzeby kredytowe na zapłacenie za inwestycje w tym roku, zostały zmniejszone ze 150 do 136 mln zł.

W tytule uchwały o obligacjach w §2 wymienione są trzy przypadki, trzy warunki „sine qua non” [warunki konieczne – przyp.], które muszą być spełnione na co mają być te środki z obligacji przeznaczone. Ja jeszcze raz przypomnę: spłatę wcześniejszych zaciągniętych kredytów i pożyczek, sfinansowanie planowanego deficytu z przeznaczeniem na finansowanie wydatków majątkowych – nie w ogóle na deficyt, tylko na majątkowe wydatki. A jakie to są majątkowe? Wszystkie są wymienione w wieloletniej prognozie finansowej i w budżecie Miasta. Nie może być innych. Prezydent Miasta nie ma żadnych uprawnień – poza niewielkim marginesem w małych sprawach – ja nie mam prawa uruchomienia nowej inwestycji. To wszystko są kompetencje Rady Miejskiej i Rada postanowiła jakie inwestycje chce w tym i w przyszłym roku, więc my tutaj nie potrzebujemy nowego źródła finansowania na pokrycie deficytu, który jak ktokolwiek mógłby podejrzewać, pojawił się w ostatniej chwili.

Nic się w ostatniej chwili nie pojawiło. Wszystko jest zaplanowane. Wszystko jest zgodnie z harmonogramem, który raczej się wyciąga w czasie niż się skraca. I na wyprzedzające finansowanie działań ze środków pochodzących z Unii Europejskiej. Tak, bierzemy te pieniądze dosyć obficie, ale warunek jest prosty: dostaniecie 50, 60, a nawet 90% jeżeli dołożycie tę brakującą część do 100% wartości inwestycji ze środków własnych. I ta brakująca część pochodzi właśnie ze źródeł pożyczkowych (z kredytów, a w tym przypadku z obligacji).

A więc reasumując: nie ma żadnej nagłej potrzeby dodatkowych środków finansowych. To są te same środki, które są zaplanowane. Obligacje są już ustabilizowane co do formy po tych zmianach prawnych i możemy z nich korzystać. Kredyty w sektorze bankowym są w tej chwili analizowane nie przez nas – to nie jest nasz świat – tylko przez sektor finansów i przez sektor bankowy. I raczej gminy, województwa, powiaty są namawiane do emisji obligacji niż podtrzymywania akcji kredytowej.

A więc mamy normalną sytuację jeżeli chodzi o wykonanie budżetu, mamy zmieniające się uwarunkowania zewnętrzne w tym sektorze właśnie tak jak powiedziałem, czyli raczej preferowane są obligacje niż kredyty, a więc odpowiadamy adekwatnie do tego zmieniającego się otoczenia.

A co do przyszłości – nie chcę tutaj wkraczać w polemikę – będziemy rozmawiać o naszych możliwościach inwestycyjnych i pokrycia wydatków wtedy, kiedy będzie projekt budżetu na przyszły rok. On musi brać pod uwagę również źródła finansowe zewnętrzne, jak i nasze możliwości wewnętrzne.

Jeszcze jedna uwaga – bo to tak w tle też się pojawia. A dlaczego my zaciągamy dzisiaj zobowiązania, żeby spłacić stare kredyty? Bo stare kredyty zostały zaciągnięte w latach 2006, 2007, 2008 – my mamy ostatnie kredyty do spłaty właśnie z roku 2008. Powtórzę jeszcze raz: to może być na przykład most na Wątku na ulicy Mostowej. Zaciągnięte wówczas zobowiązania, dzisiaj spłacamy i będziemy spłacać jeszcze przez 2-3 lata. Te które zaciągnęliśmy w latach 2009, 2010, 2011 będziemy zapewne spłacać w przyszłym, za dwa lata i za trzy lata.

Nie da się przypisać złotówki z obligacji czy z kredytu do konkretnej inwestycji, tak jak nie da się obligacji Skarbu Państwa – przecież wiemy, że nasze państwo wyemitowało i zaciągnęło dług już ponad bilion złotych. I obligacje Skarbu Państwa nie są przypisane do konkretnych wydatków. One są na różne sprawy związane z deficytem państwa.

Chcę to skończyć jasną deklaracją: gdybym mógł kupić obligacje Tarnowa, chętnie kupiłbym je z prywatnych środków, bo uważam, że to jest dobra inwestycja. Tak jak zainwestowałem w akcje Grupy Azoty. I uważam, że zrobiłem dobrze, bo to jest wielka firma o znaczeniu międzynarodowym. Więc jeszcze raz chcę Państwa prosić o podjęcie decyzji dzisiaj, nieodkładanie jej w czasie, ponieważ umożliwi nam to kontynuowanie całego procesu – wcale nie łatwego, skomplikowanego, przecież za tą uchwałą pójdą konkretne deklaracje, umowy, które trzeba również w szczegółach określić, wynegocjować i zabezpieczyć dobrze interesy naszego Miasta.

*Ad vocem radna **Angelika Świtalska**: Dziękuję bardzo Panie Prezydencie, za wszystkie wyjaśnienia i odpowiedzi, które nam Pan tutaj udzielił.*

Ale z Pana wypowiedzi jasno wynika, że wszystko jest pod kontrolą, a działania od dawna są zaplanowane – bo tak Pana rozumiałam. To Panie Prezydencie dalej wróć do tego: to dlaczego materiały dotyczące tej sesji dostajemy na 17 godzin przed sesją? Skoro wszystko jest dobrze zaplanowane.

*Prezydent Miasta **Roman Ciepela**: Ponieważ wynika to z harmonogramu rozmów, które prowadzimy z ewentualnymi nabywcami tych obligacji. Jesteśmy w określonym czasie naszej rzeczywistości – nie chcę używać słowa „politycznej”, bo nie chcę tego wątku tutaj wprowadzać. Ale zostaliśmy poproszeni przez lidera tego konsorcjum bankowego, z którym rozmawiamy, żebyśmy najpóźniej w poniedziałek, wtorek przedstawili decyzję Rady Miejskiej. Więc jeżeli nie dzisiaj, prawdopodobnie moglibyśmy rozmawiać w poniedziałek czy wtorek.*

Zadzwoniliśmy do wszystkich z Państwa, Pan Przewodniczący również. Ustaliliśmy, że wiele osób ma przeszkody w przyszłym tygodniu, jesteście Państwo zaangażowani w różne przedsięwzięcia i aktywności zawodowe i prywatne. I udało się znaleźć taki termin, który też nie wszystkim odpowiadał, bo jak widzicie Państwo są również osoby nieobecne, ale udało się zgromadzić większość. W przyszłym tygodniu byłoby to trudne. W związku z tym, być może cała sprawa byłaby odłożona o tydzień lub dwa z jakąś szkodą dla Miasta.

*Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Mam pytanie do Pana Dyrektora Zająca, bo wiem, że jest jakaś autopoprawka, błąd drukarski, tak? Bardzo proszę o poinformowanie, żeby było jasne, w protokole to wyartykułowane – jakie kwoty gdzie powinny być zapisane i za czym będziemy głosować.*

*Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta UMT **Andrzej Zajac**: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni. W wieloletniej prognozie finansowej na stronie 25 pod numerem 1.3.2.8 – budowa połączenia ul. Tuchowskiej z Al. Tarnowskich – przy limicie roku 2020 było wpisane 0, a powinno być 26.835 zł, a w limicie 2022 roku - 5.973.165 zł.*

Natomiast na stronie 28 pod numerem 1.3.2.26 - przebudowa ulicy Orkana – w limicie 2020 roku powinno być 73.165 zł, natomiast w limicie 2022 roku - 9.155.005 zł.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Pod głosowanie poddano projekt uchwały z przedstawioną autopoprawką.

Uchwała Nr XVII/186/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 12 października 2019 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019-2038 została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 10 radnych (Marek Ciesielczyk, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, wstrzymało się – 9 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Ryszard Pagacz, Adam Sajdak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). 6 radnych było nieobecnych podczas głosowania (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Piotr Sak).

Ad. 3) [3] Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej – pozytywna - zał. nr 7.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XVII/187/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 12 października 2019 r. zmieniająca uchwałę budżetową Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 10 radnych (Marek Ciesielczyk, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 9 wstrzymało się od głosu (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Ryszard Pagacz, Adam Sajdak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). 6 radnych było nieobecnych podczas głosowania (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Piotr Sak).

Ad. 4) [4] Emisja obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej – pozytywna - zał. nr 8.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XVII/188/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 12 października 2019 r. w sprawie emisji obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa oraz zasad ich zbywania, nabycia i wykupu przez Prezydenta Miasta Tarnowa została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 10 radnych (Marek Ciesielczyk, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 9 radnych wstrzymało się od głosu (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Ryszard Pagacz, Adam Sajdak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Podczas głosowania nieobecnych było 6 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Piotr Sak).

--- PRZERWA OD GODZINY 10⁴⁶ DO 24 PAŹDZIERNIKA DO GODZINY 9⁰⁰ ---

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** wznowił obrady po przerwie 24 października 2019 r. o godzinie 9⁰¹. Po sprawdzeniu *quorum* ogłosił przerwę na posiedzenie Komisji Ekonomicznej.

--- PRZERWA OD GODZINY 9⁰³ DO GODZINY 9⁰⁵ ---

Ad. 5) [5] Zmiana uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej – pozytywna - zał. nr 9.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XVII/189/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 24 października 2019 r. zmieniająca uchwałę w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 18 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Adam Sajdak, Sebastian Stepek, Angelika Świtalska, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu. 6 radnych było nieobecnych podczas głosowania (Miroslaw Biedroń, Kinga Klepacka, Ryszard Pagacz, Dawid Solak, Grzegorz Światłowski, Piotr Wójcik).

Ad. 6) Zamknięcie obrad nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący **Jakub Kwaśny** zamknął obrady XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie o godzinie 9¹¹.

Na tym Protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnowie

Jakub Kwaśny

Protokół sporządziła:
Paulina Breńska

Załączniki do Protokołu Nr XVII/2019

- Zał. 1 Wniosek Prezydenta Miasta Tarnowa o zwołanie sesji nadzwyczajnej
- Zał. 2 Lista obecności radnych na I części XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej 12.10.2019 r.
- Zał. 3 Lista gości obecnych na I części XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej 12.10.2019 r.
- Zał. 4 Lista obecności radnych na II części XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej 24.10.2019 r.
- Zał. 5 Lista gości obecnych na II części XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej 24.10.2019 r.
- Zał. 6 Opinia Komisji Ekonomicznej dot. zmiany uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019-2038
- Zał. 7 Opinia Komisji Ekonomicznej dot. zmiany uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019
- Zał. 8 Opinia Komisji Ekonomicznej dot. emisji obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa
- Zał. 9 Opinia Komisji Ekonomicznej dot. zmiany uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa